

::R0093 : strona 6::

OŻYWIAJCIE WASZE ŚMIERTELNE CIAŁA

PYTANIE. Proszę o wytłumaczenie tekstu „A jeśli Duch tego, który Jezusa wzbudził z martwych, mieszka w was, ten który wzbudził Chrystusa z martwych, ożywi i śmiertelne ciała wasze przez Ducha swego, który w was mieszka [Rzym. 8:11]. Czy odnosi się on do zmartwychwstania świętych przy przyjściu Chrystusa, o czym mówi 1 Kor. 15. Jeśli tak, to w jaki sposób możemy pogodzić to stwierdzenie z występującym we wspomnianym tekście wyrażeniem: „bywa wsiane ciało cielesne, a będzie wzbudzone ciało duchowne [...] Bywa wsiane ziarno w skazitelności, a będzie wzbudzone w nieskazitelności [1 Kor. 15:42,43]. Jeśli więc Bóg wzbudza (ożywia) jedynie ciała śmiertelne, to czy będzie występowało coś więcej niż żyjące ciało śmiertelne? Czy może być ono właściwie nazwane ‘duchowym ciałem’?”

ODPOWIEDŹ. Bezsprzecznie, żyjące ciało śmiertelne jest czym innym niż ciało duchowe. Apostoł Paweł nie odnosi się w tym tekście do tego samego, co w 1 Kor. 15. Zanim wyjaśnię, przeczytaj proszę tekst odnoszący się do Rzym. 8:11. Następnie proszę przeczytać dziesięć poprzedzających i pięć następujących po tym wersecie.

Chrześcijanie umierają literalnie i otrzymają rzeczywiste zmartwychwstanie, jak jest wspomniane w 1 Kor. 15 jak też w innych miejscach. Często jednak jest o nich wspomniane jako o umierających w innym sensie, tak jak w Rzym. 6:11: „Tak też i wy rozumiejcie, żeście wy

::R0093 : strona 7::

umarłymi grzechowi, aleście żywymi Bogu w Chrystusie Jezusie, Panu naszym. Niechże tedy nie króluje [panuje] grzech w śmiertelnym ciele waszem, [...] ale stawiajcie siebie samych [nadal pozostając w śmiertelnych ciałach] Bogu, jako z umarłych żywi.

A więc również w tekście, który zacytowałeś. Poprzedzający werset mówi, że „jeśli Chrystus w was jest, tedy ciało jest martwe dla grzechu [Rzym. 8:10], ale duch jest żywy. W wersecie 11 zapewnia, że moc Boża, która była na tyle potężna, by wzbudzić Jezusa, jest również w stanie „ożywić i śmiertelne ciała nasze przez Ducha swego, który w nas mieszka. Innymi słowy, ten sam duch, przez którego ofiarowujemy nasze ciała i uważamy siebie za umarłych, jest w stanie tak zawładnąć i zapanować nad tym śmiertelnym ciałem, że będzie ono żywe i czynne, w harmonii z naszą nową, duchową naturą. Oby więcej z Bożych dzieci przekonało się samodzielnie o tej śmierci i o tym ożywieniu. Stajemy się żywi dla Boga tak samo jak stajemy się martwi dla grzechu.

PYTANIE. Czy określenie kościoła może być używane w stosunku do kogokolwiek innego, niż do klasy wiernych, którzy będą mieli udział w pierwszym zmartwychwstaniu?

ODPOWIEDŹ. Określenie kościoła zaznacza rolę zgromadzenia. Greckie słowo to ekklesia i wskazuje ono na powołanych. Byłoby, zatem, poprawnym stosować ten termin do jakiegokolwiek klasy powołanych. Jednakże, w Nowym Testamencie słowo to jest niemal wyłącznie stosowane w odniesieniu do świętych, którzy będą mieli udział w pierwszym zmartwychwstaniu. Jest o nich napisane: „Bóg najpierwej wejrzał na pogany, aby z nich wziął lud imieniowi swemu [Dz. Ap. 15:14]. Wyjątek od tej reguły pojawia się w Dziejach Ap. 7:38, gdzie słowo zgromadzenie – ekklesia – odnosi się do cielesnego Izraela.

PYTANIE. Czy umarli święci będą powstawać z martwych w swoich śmiertelnych ciałach, które potem będą się zmieniały podczas ich życia?

ODPOWIEDŹ. Uważamy, że nie. Apostoł Paweł, jako nasz autorytet, mówi, że „będzie wzbudzone ciało duchowne – „wzbudzone w nieskazitelnosci – „mocy i „sławie (1 Kor. 15:42-44).

=====

— Kwiecień 1880 r. —



Jeżeli zauważyłeś błąd w pisowni, powiadom nas poprzez zaznaczenie tego fragmentu tekstu i przyciśnięcie *Ctrl+Enter*.